Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 229. Lwów, Sobota dnia 7. Października 1922. Rok XL.

PRENU...
Miesięczni...
(1.700 Mk., ...
domu 1.5...
syłką w P...
w innyc...
Mk. Za ...
dopłac...
Cena numeru [illegible] Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.501.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Herriot w Rosji.

FRANCJA, POLSKA, UKRAINA.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Paryż, 27. września.

Mer Lyonu i leader partji radykalnej p. Herriot w czasie swej podróży po Rosji podkreśla stale swój charakter prywatny. W konferencjach, jakie odbył z Karachanem i innymi mężami rosyjskimi, zaznaczył możliwość współpracy francusko-rosyjskiej, tak na polu politycznem, jak ekonomicznem. W wywiadzie z „Rostą" uważa się za przedstawiciela ekonomicznych interesów pewnych grup. „Times" podaje niesprawdzoną wiadomość o zawarciu przez Herriota układu handlowego franko-rosyjskiego na wzór układu anglo-rosyjskiego, podpisanego przez Krassina i L. Urguhardta.

Najważniejsze jednak jest oświadczenie p. Herriot, że Rosja tak długo nie może spodziewać się udziału kapitałów prywatnych, jak długo nie ureguluje kwestji dawnych długów. O ile to oświadczenie jest autentyczne, oznacza pewne cofnięcie się p. Herriot, zapewne po naocznem doświadczeniu. Dotąd partja radykalna gotowa była rokować z Moskwą, kładąc krzyżyk na dawnych długach. Teraz ostrożność się budzi.

Lecz Rosja się nie zraża. Rosja zdaje sobie sprawę z trudności nawiązania stosunków z Francją, z tego, że na drodze stoją liczne uprzedzenia i dawne porachunki i dlatego wysuwa naprzód Ukrainę i faworyzuje rozwój stosunków francusko-ukraińskich, popierając propagandę ukraińską we Francji i starając się Ukrainę wprowadzić „w modę". Wyraźnie podkreślił to Cziczerin, omawiając misję Herriota. Twierdzi on, że będzie ona miała wielkie konsekwencje, ale że stosunki ekonomiczne franko-rosyjskie muszą przejść przez okres franko-ukraiński. Sfery ekonomiczne francuskie bardzo się Ukrainą interesują. Ukraina będzie pomostem. Już obecnie rozmaite osobistości ekonomiczne Ukrainy sowieckiej starają się nawiązać prywatne stosunki z Francją, odświeżyć dawne znajomości i nieomieszkają zatem skorzystać z podróży Herriota na Ukrainę.

Rzecz charakterystyczna, że w Paryżu i reakcyjne rosyjskie sfery popierają ukraińską modę, mobilizując sfery sobie oddane do propagandy w czasopismach. Oczywiście przy tej sposobności i galicyjscy Ukraińcy chcą upiec sobie kasztany i zupełnie naturalnemu i koniecznemu nawet ekonomicznemu zainteresowaniu się Francji bogactwem Ukrainy sowieckiej, chcą nadać z pomocą Rosjan, antypolski charakter.

Przypominamy, że podobna propaganda działała już w 1920 r. i spłynęła, nie zostawiając śladu. Stosunkom franko-rosyjskim Polska nie stoi na drodze, może być raczej pośrednikiem pożytecznym, który niejednokrotnie Francję w porę ostrzegł przed wyprowadzeniem w pole. Stosunki franko-rosyjskie czy ukraińskie nie mogą, jeśli mają być trwałe, rozwijać się wbrew interesom Polski, przeciwnie, Polska i Francja nie staną sobie w Rosji w drodze i plan francuski eksploatacji bogactw ziemnych w Rosji może u nas tylko

Małopolska wsch. na widowni Zachodu.

Wielka ententa okazuje tendencje uznania przynależności Galicji wsch. do Polski. Zmiany orjentacji dokonał przedłożony mocarstwom zachodnim projekt autonomji wojewódzkiej.

PREMJER NOWAK O WSCH. MAŁOPOLSCE.

Warszawa. (AW). Przedstawiciel „Ajencji Wschodniej" przyjęty został przez prezydenta ministrów dra Nowaka, który zapytany w sprawie autonomji dla powiatów wschodnio-galicyjskich, zbliżające się wybory i ostatnie wypadki, udzielił następujących wyjaśnień:

„W stosunku do Małopolski Wschodniej, **rząd stał zawsze niewzruszenie na stanowisku nierozdzielnej przynależności powiatów wschodnich do ziem Rzpltej.**

Konieczność wprowadzenia na ziemiach tych autonomji uzasadniałem już w przemówieniu sejmowem z dnia 27. IX. br. Obecnie mogę dodać, że na podstawie wydanych zarządzeń, rząd gotów jest do okazania swej przychylności obywatelom ruskiej narodowości pod względem rozwoju religijnego i kulturalnego, co tem łatwiej może wydać owoce, że antypaństwowa akcja, potępiona przez wszystkich uczciwych, spowodowana jest agitacją, pochodzącą z zewnątrz państwa. — **Walka o jakiekolwiek prawa, prowadzona drogą zbrodniczą, wydaje zawsze jak najgorsze skutki i mści się na tych, którzy ją podejmują".**

OPINJA ZAGRANICY.

Na pytanie, czy państwa zachodnie przychylnie przyjęły polski projekt rozwiązania problemu Małopolski Wschodniej — p. prezydent Nowak odpowiedział: „Niewątpliwie, że rozwiązanie problemu w duchu wyrozumiałości narodowej musiało znaleźć przychylny oddźwięk u wszystkich tych, dla których poczucie sprawiedliwości jest równoznaczne z mądrością polityczną. Jeśli chodzi o zagraniczną opinję publiczną, to wypowiedziała się ona w artykule „Timesa". Stojący od nas z daleka dziennikarz znalazł jednak dość argumentów dla wykazania **słuszności wcielenia tego kraju w ramy państwa polskiego".**

WYBORY.

Zapytany w sprawie **wyborów, p. prezydent** Nowak odpowiedział, że ze strony polskich władz odnośnie do wyborów we wschodnich powiatach Małopolski nie zanotowano dotychczas wypadków, które wskazywałyby na bruatna akcję pewnych żywiołów przeciw wyborom. Zarządzenia odnośnie do zabezpieczenia spokoju wyborów w tych powiatach nie różnią się zresztą od zarządzeń na całym terenie Rzpltej. Premier Nowak wyraził nadzieję, że ludność, której pozostawiono najszersze prawa wybierania reprezentacji sejmowej, sama da świadectwo prawdzie o sprawiedliwości polskich rządów".

ZJAZD WOJEWODÓW WSCH. MAŁOPOLSKI.

Warszawa. (AW.). 5. bm. przybyli do Warszawy wojewodowie: lwowski p. Grabowski, tarnopolski p. Olpiński, stanisławowski p. Jurystowski, w sprawach związanych z administracją Małopolski wschodniej. Odbędą oni dłuższą naradę z min. spraw wewn. Kamińskim.

Dymisja gabinetu Benesza.

Na czele nowego gabinetu stanął prezydent ministrów Svehla. Benesz objął tekę min. spraw zagranicznych.

SKŁAD NOWEGO GABINETU.

Praga. (PAT.). 5. paźdz. Czeskie Biuro pras. donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu Rady mini. cały gabinet zgłosił dymisję, która została przyjęta przez prez. Massaryka. Nowo utworzony rząd przedstawia się następująco:

Prez. min. Svehla (republikanin), min. obrony narod. **Udrzal** (republikanin), min. spraw wewn. **Malapeter** (republikanin), min. rolnictwa dr. **Hodrza** (republ.), min. opieki społ. **Habermann** (soc.-dem.), min. oświaty **Bechyne** (soc.-dem.), min. robót publ. **Srba** (soc.-dem.), min. unifikacji dr. Ivan **Markowicz** (soc.-dem.), min. kolei żel. **Stribrny** (nar. soc.), min. poczt **Emil Franke** nar. soc.), min. aprow. **Tuczny** (nar. soc.), min. sprawiedliwości **Dolansky** (lud.), min. zdrowia **Schramek** (lud.), min. finansów dr. **Raszin** (nar. dem.), min. handlu Władysław **Nowak** (nar. dem.), **min. spraw zagr. dr. Benesz**, min. dla Słowaczyzny **dr. Kallay.**

—oo—

REEWAKUACJA MIENIA POLSKIEGO Z ROSJI.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na pograniczną stację Stołpce przybyły trzy wagony, wysłane przez delegację polską mieszanej komisji reewakuacyjnej w Moskwie z archiwum wydziału ziemskiego b. min. spr. wewn. w Petersburgu, zawierające tabele likwidacyjne.

Następny transport, zawierający akta do heraldji Królestwa Polskiego, część urządzenia pałacu łazienkowskiego, oraz meble, kryte arrasami, należącymi do kolekcji króla Zygmunta Augusta itp. jest już w drodze i w tych dniach nadejdzie do Warszawy.

—oo—

poklask znaleźć. Pomocą sobie mogą być, nie przeszkodą, ci, którzy je na tym terenie rozdzielić pragną wzajemną nieufnością, działają na szkodę obu, na szkodę cywilizacji i ludzkości.

P. Herriot znany ze swej inteligencji i bystrości, zorjentuje się zapewne w sytuacji. Z polskiej strony odnośne czynniki powinny wejść z nim w stałe stosunki w celu wymiany zdań.

Ludwika Czernowa.

—oo—

Hugo Stinnes

i porozumienie franc.-niemieckie.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Berlin, 30. września.

Pobyt cudzoziemca w obcym kraju, w obcych miastach obracać się zwykł w ciasnej strefie wielkomiejskiego życia, w jednej, najżywiej może, lecz najpowierzchowniej tętniącej arterji stołecznego ruchu, która we wszystkich prawie światowych środowiskach ma pokrewny, międzynarodowy charakter i utrudnia głębsze wniknięcie w dokonywujące się współcześnie przemiany. Dopiero oswojenie się z trybem powszedniego życia, intenzywne wżycie się w rytm środowiska, w jego pełniejszy nurt ułatwia orjentację w politycznych, społecznych i kulturalnych tendencjach dzisiejszych Niemiec, tendencjach, które zbliska zupełnie inaczej przedstawiają się, niż się je ocenia zdaleka.

Zrazu zorjentowanie się przychodzi trudno. Niemcy dzisiejsze nie posiadają tej jednolitej dynamiki życia, która narzucała się każdemu przed wojną w defiladach potęgi militarnej przed obliczem Europy, w kotłującym ruchu marynarki handlowej w portach, w dudniącym w każdej dziedzinie i na każdem miejscu kroku ekspansji. Znikła buta i pewność siebie, a miejsce jej zajęło uporczywe, nieskoordynowane szukanie wyjścia z rozdarcia i pozornej ruiny polityczno-gospodarczej.

Racjonalizm niemiecki silniejszy jest od dumy narodowej i Niemcy dzisiejsze chętnie pragnęłyby odegrać rolę helotów wobec potęgi, któraby im do podźwignięcia się pomogła. Od traktatu wersalskiego trwa usiłowanie zainteresowania sobą Anglji. Równocześnie nie zaniedbują Rosji, z której regeneracją wiążą je najpiękniejsze nadzieje. Co jednak uchodzi obserwacji czynników polskich, to fakt, że najbardziej wpływowy motor życia politycznego dziś już w dobie chaosu programów i ideologji politycznych liczy się z tem, że naturalnym wrogiem skazanym na ekspanzję przemysłu i handlu Niemiec będzie w przyszłości Anglja, że pomiędzy Niemcami i Francją poza zawiścią z powodu utraconych terytorjów głębszych motywów wrogich nie ma i — że licząc na dalszą metę, wybiegającą poza horyzont błąkających się haseł rewanżu — porozumienie francusko-niemieckie nie jest niemożliwe.

Myśl tę realizuje już obecnie wielki przemysł niemiecki. Orędownikiem jej jest najmniej ideowe może obecnie stronnictwo ludowe (Deutsche Volkspartei), którego czołowym politykiem jest Stresemann, a którego duszą jest niekoronowany władca obecnych Niemiec, Hugo Stinnes. Ten niemiecki potomek zgermanizowanej assyryjskiej rodziny, w którego żyłach płynie z matki krew francuska, przedstawia nawskroś nowoczesny typ przemysłowego zdobywcy, wobec którego w cień schodzą postacie miljardowych amerykańskich selfmademanów.

W wielkim wyścigu pierwszorzędnych zdobywców przemysłowych wyprzedził Stinnes Kruppa v. Boklena, Siemensa, Ballina, Rathenaua i Thyssena, którzy z pewną pogardą odnosili się do bezwzględnego, nie zawsze na etykę kupiecką oglądającego się, pozbawionego wszelkich politycznych, socjalnych, a już zupełnie kulturalnych zainteresowań przemysłowca, dla którego żaden interes nie był zbyt mały, pogardy godny i który doszedł dziś do niesłychanej, największej w Europie, rozciągającej się na Niemcy, Francję, Amerykę, Szwajcarję, Austrję, Czechy, Danję i Włochy potęgi.

Przedsiębiorstwa jego obejmują cały prawie kontynent europejski, jego transakcje finansowe powodują znaczne zwyżki lub katastrofalny spadek walut wielu państw. Niezainteresowany w życiu politycznem Stinnes widzi obecnie, że decydujący wpływ na politykę wewnętrzną i zagraniczną Niemiec jest handlową koniecznością jego przedsiębiorstw i dlatego nie szczędzi środków dla jego zdobycia. Dziś jest panem kilkudziesięciu wielkich niemieckich i francuskich organów prasy. Opróżniony po śmierci Rathenaua fotel ministra spraw zagranicznych czeka na następcę, którego wskaże Stinnes.

Koroną gospodarczo-politycznej działalności Stinnesa jest traktat w sprawie odbudowy zniszczonych obszarów Francji, w której to odbudowie, dzięki tej prywatnej a znacznie ważniejszej niż polityczne kroki umowie, weźmie udział nie tylko niemiecki przemysł, lecz setki tysięcy niemieckich robotników. Zaskoczony wielkim stylem Stinnesa cały świat przemysłowy Niemiec stara się naśladować wielkie coup gospodarcze tego kupca z Mühlheimu i zaniedbany przez politykę niemiecką teren stosunków gospodarczych z Francją znajduje się w okresie najbujniejszego rozkwitu. Akcja ta nie pozostaje bez dalszych rozgałęzień. Coraz częściej ukazują się w prasie niemieckiej statystyki, świadczące o silnem współzawodnictwie przemysłu angielskiego i niemieckiego w Rosji. W ostatniem półroczu eksport angielski do Rosji wyprzedził znacznie wywóz niemiecki, a ponieważ Rosja jest tym rynkiem gospodarczym, przez którego ogarnięcie spodziewają się Niemcy podnieść — przeto współzawodnictwo na terenie rosyjskim może się stać czynnikiem ochłodzenia angielsko-niemieckich stosunków, natomiast zbliżenia Niemiec — do Francji, której polityka gospodarcza wobec Rosji ulega właśnie zasadniczej zmianie. Dla polityki gospodarczej Polski płyną stąd wskazania, aby p... myśl polski nie został nagle zaskoczony trakta... tami, któreby go zupełnie od rynków rosyjskich odsunęły.

Tendencja gospodarczego zbliżenia do Francji jest na razie bardziej owocna, niż te kierunki, które poruszane często na łamach prasy m... łudzić co do właściwego oblicza Niemiec. Wo... niej na dalszy plan schodzi ważenie się dwu programów, t. zw. Erfüllungspolitik, za którą s... grupy liberalno-demokratyczne i zjednoczone o... cnie stronnictwo socjalistyczne, i program szo... nistyczny, który wskazując na powodzenie ws... kiego aktywizmu w polityce (ostatnio zwycięstwa Kemala Paszy i wpływ tego zwycięstwa), w... gnałby zdecydowanego stanowiska rządu nie... mieckiego. Tak jak obecnie sprawy stoją jedyn... polityka, oparta na gospodarczych podstawach, polityka, która uchyła zmorę bezrobocia, sto... na widnokręgu wobec ogromnego wzrostu d... żyzny i rezerwy na rynku wewnętrznym, mo... wyznaczyć kierunek egzystencji Niemiec na la... najbliższe. A pod tym względem mimo pozornej niedoli, mimo ciężkich, przygniatających warun... ków bytu, mimo, a może właśnie z powodu spa... ku marki niemieckiej, Niemcy znajdują się dziś w pomyślniejszem pod wielu względami położeniu niż każde inne państwo. Praca wre niezmordowanie, miasta zabudowują się dalej, przemysł ro... wija się, zdobywa sobie rynki i podważa p... myśl zwycięzców z przedwczoraj — a bezrobo... cie dotąd przynajmniej jest zjawiskiem prawie nieznanem. Rozwój kulturalny nie idzie jednak w parze z utrzymywaniem się na powierzchni ... pewnego ładu społecznego. Stoi temu na przeszkodzie ogólne zubożenie, a charakterystycznem jest dla kultury niemieckiej, że potrafiła się ... rozwinąć tylko na fundamentach dobrobytu, ... tego dobrobytu nadbudowa.

Jerzy Zglicz...

—oo—

HJALMAR BERGMAN. 76

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

— Zostaw Blandzię, ojcze. Muszę się z nią przecież rozmówić. Siądź sobie tam, w rogu, w drugim rogu. A ty, drogi ojcze, wyjdź na trochę.

Niechętnie otwarł Tonio drzwi. — Nie wolno ci jej...

— Nie, nie, nie będę!

Blandzia usiadła na kanapie. Spojrzała w duże, płonące oczy Kuby, lecz gdy on skierował spojrzenie w jej stronę, opuściły się jej powieki, jakby senne.

— Blandziu, nie gniewaj się na mnie — mówił. — Nie wiedziałem dobrze, co robię. Wkrótce będzie mu lepiej. To przecie tylko karabinek. Kula go drasnęła zaledwie. — Ha, to, naturalnie, nie moja zasługa —, uśmiechnął się słabo. — W każdym razie nie powinnaś się gniewać. Byliśmy przecież przyjaciółmi od tak dawna, tak dawna, od czasu, jak jesteś na świecie, Blandziu.

— Nie gniewam się na ciebie. Przykro mi tylko, że moje...

Niecierpliwie potrząsnął głową. — Bo widzisz — zaczął znowu po chwili — teraz... teraz pojedziemy, ojciec i ja do Włoch.

— Odjedziesz?

Przymknął oczy i skinął głową.

— Odjedziemy... i nie wrócimy już nigdy.

Teraz mogła mu się przypatrzeć, bo miał oczy przymknięte: ach, jakiż zbiedzony był, mizerny, chudy, blady; podkowy miał pod oczami. Wyglądał, jak tego lata, gdy całą wiosnę chorował na szkarlatynę. Było to wtedy, gdy wyprawili się po raz pierwszy do myśliwskiej chatki. Usta wydęły mu się, a blade były i drżące.

Zapytała go: — Chcesz, żebym z tobą pojechała do Włoch? — A w duchu mówiła sobie: Jeżeli powie „tak", to z nim pojadę. W takim razie będzie to najlepsze, co będę mogła zrobić i Pan Bóg widocznie chce, abym to zrobiła. Kochany Boże, teraz wiesz wszystko, wszyściutko. Jeżeli chcesz, żebym z nim pojechała, każ mu się zgodzić. Jeżeli chcesz, jeżeli chcesz — powtarzała raz po raz.

— Co by to miało za cel?

Namyślała się chwilę, potem rzekła: — Żadnego celu, ale jeżeli chcesz, to tak zrobię.

— Nie, nie chcę. Powiedziałaś wczoraj wieczorem, że chcesz mnie na męża. Ja umyślnie zacząłem mówić o majątkach, aby cię wystawić na próbę. A gdy potem powiedziałaś, że chcesz, zrozumiałem wszystko.

— Co zrozumiałeś?

— Że nie chcesz. Zrozumiałem, że chcesz tylko być dla mnie dobrą. Ach, Blandziu kocha... kochaną!

Mocno wcisnął się w róg kanapy, nogi po... winął w górę i objął kolana rękami. — Widzisz, już bym się uspokoił, gdyby był czas, gdyby... był poszedł na górę, do naszej chatki. Ale ... także nie mogłem... a potem zobaczyłem je... i stało się.

— Kochany Boże — powtarzała w duchu Blandzia — teraz wiesz wszyściutko. Jak ... Jeżeli zechce, abym z nim pojechała, zrobię ... więcej nie mogę uczynić.

I powtórzyła pytanie: — Chcesz, żebym pojechała z tobą?

Rzucił się ku niej; musiała zebrać siły, ... nie uczynić giestu trwogi lub uchylania się. ... czuła na policzku jego gorącą, nieco wilgotną ... kę. Słyszała go mówiącego:

— Nie, nie chcę. Jeżeli pojedziesz ze mną, ... będę niedobry dla ciebie. Wiem, żeby tak było. Nie tylko ze względu na ciebie nie chcę, ale i ze względu na siebie samego. Nie chcę stać się z... dla ciebie.

— Nie byłbyś takim... nie byłbyś — bakne...

— I owszem — powiedział, chwytając ją ... ramiona.

Drgnęła i odsunęła się od niego. Puścił ją, wyprostował się i pierś wydął w przód. — Teraz wiesz, że ja nie chcę.

(C. d. n.)

—oo—

Fragment z życia Polaków w Rumunji.

Wybory do Rady Narodowej Rumunji. — Szkolnictwo i urządzenia społeczne na Bukowinie. — Powitanie Naczelnika Państwa.

(Od naszego korespondenta).

Czerniowce, z końcem września.

Żywioł polski w Rumunji nie jest bardzo liczny, nie mniej jednak stanowi tu ważny czynnik polityczny i gospodarczy. Najwięcej Polaków mieszka w Bessarabji i na Bukowinie. — Znaczna część większej własności w obu tych krajach jest w rękach polskich, jest dość dużo skupień włościańskich, trochę inteligencji; największą jednak rolę w życiu tut. Polonji odgrywa polskie mieszczaństwo, jako warstwa najliczniejsza i najlepiej zorganizowana. W samych Czerniowcach żyje około 15.000 mieszczan polskich. Dotychczas można mówić o organizacjach polskich tylko na Bukowinie. Polityczną reprezentacją bukowińskiej Polonji jest Polska Rada Narodowa na Bukowinie. Na czele stoi ks. kan. Zawadowski jako prezes, dr. Al. Skibniewski i Michał Gorecki wiceprezesi i p. Tytus Czerkawski, jeneralny sekretarz. Rada Narodowa jest instytucją uznaną przez rząd rumuński i zastępuje wobec niego interesa narodowe i kulturalne żywiołu polskiego.

Z jej inicjatywy ma powstać reprezentacja żywiołu polskiego całej Rumunji i na najbliższe dni rozpisane są wybory delegatów do Rady Narodowej Rumunji z siedzibą na razie w Czerniowcach, gdzie się ogniskuje życie tut. Polonji.

Jednem z najważniejszych zadań Rady Narodowej jest opieka nad polskiem szkolnictwem, które dotychczas rozwijało się bardzo dobrze. Obecnie zagrożony jest byt polskiego gimnazjum w Czerniowcach, gdyż kilka sił nauczycielskich przeniosło się do Polski, opuszczając tut. posterunek, a angażowanie nowych sił natrafia na wielkie trudności. Również szkolnictwo ludowe przechodzi obecnie pewien kryzys, jest jednak nadzieja, że da się te trudności przezwyciężyć.

W Czerniowcach posiadają Polacy liczne stowarzyszenia kulturalne, dobroczynne i sportowe, jak Czytelnia Polska, stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“, które obchodziło w tych dniach uroczyście 25-letni jubileusz powstania, kilka ochronek polskich, klub sportowy „Polonia“, mistrz Bukowiny w piłce nożnej, stowarzyszenia akademickie „Ognisko“ i „Lechia“ i inne. Stowarzyszenia te mają swą siedzibę w Domu Polskim w Czerniowcach.

Wypadkiem dnia dla tut. Polonji był przejazd Naczelnika Państwa Polskiego w odwiedziny do króla rumuńskiego. Na stacji granicznej w Niepołokowcach powitało go prezydjum Rady Narodowej w imieniu tut. Polonji. Oficjalne przyjęcie przez tut. Polonję miało miejsce na dworcu w Czerniowcach w czasie jazdy powrotnej Naczelnika. Zebrali się tu delegaci wszystkich polskich stowarzyszeń i mnóstwo publiczności. W imieniu tut. Polaków przemówił sekretarz generalny Rady Narodowej p. Tytus Czerkawski, witając Naczelnika Państwa na ziemi, gdzie i Polacy stanowią część tubylczej ludności, zaznaczając, że Polacy tutejsi pozostając wierni państwu rumuńskiemu, nigdy nie zapomną, że są Polakami. Naczelnik widocznie wzruszony, informował się u zebranych o stosunkach tut. Polonji, szczególnie na polu szkolnictwa, poczem owacyjnie żegnany, odjechał.

Chwila ta, choć krótka, pozostawiła u uczestników niezatarte wrażenie. **N.**

——oo——

„Diło“ o bryliźmie.

Nie pierwszy raz zaatakowało „Diło“ nasz dziennik. Po różnoimiennych swych poprzednikach odziedziczyła redakcja ta zwyczaj atakowania polskiego ruchu ludowego, a „Kurjer Lw.“ w szczególności. Rzecz zrozumiała: organ partji szowinistycznej, partji demagogicznej, chcącej użyć włościaństwo do swych awanturniczo-irredentystycznych zamierzeń, nie może strawić tego kierunku, który w naszej prowincji wyrasta z idei ludowej — zakusom emisarjuszy petruszewyczowskich nie mogły dotąd przeciwstawić się organizacje niefiezebne, lub wprost idące im na rękę, nacjonalizmem endeckim naganiające masy ruskie do obozu „nieprzejednanych“.

Już raz poprzednio „Diło“ miało czelność przypisać akty gwałtów, sabotażu, zamachy terrorystyczne we Wsch. Małopolsce działalności ludowców, którzy podburzają lud ruski i polski przeciw dworom. Dziwne, że owoce tej akcji ludowców zwracają się przeciw chatom chłopskim, przeciw urządzeniom państwowym polskim!

W nrze 28. „Diło“ rejestruje walkę pisma naszego z p. J. Brylem i przedewszystkiem uznaje za stosowne wyrzucić stek obelg na — „Kurj. Lwowski“. Niezdarny podszczekiwacz kresowych działaczy..., jaskrawy kresowy nacjonalista..., poplecznik wszelkich politycznych fornali.. — oto próbki charakterystyki naszego pisma, kwiatki wyszukanej kultury „zachodnio-ukraińskiej“. — „Kresowy“ zawsze w cudzysłowie, jako specjalna obelga. Konstatując, że o bryliźmie pisano już dłuższy czas, pisze „Diło“:

„Zazwyczaj rzadko zwracaliśmy uwagę na to: na cudzej to niwie chwast. Niech polską społeczność pożera gangrena...“. Co innego smuci „Diło“: ludowcy propagowali zgodę narodową, patronowali polityce „Ridnego Kraju“, ludowcy zwracają uwagę chłopom ruskim na możność i potrzebę spółżycia ludności wiejskiej obu narodowości, na wspólnotę interesów klas pracujących. Otóż „Diło“ chce bronić lud ruski przed wciągnięciem go w brudne i ohydne afery — prawi o niebezpieczeństwie moralnem. Ale czuć w tych słowach, że oczyszczanie ruchu ludowego z przypadkowych naleciałości może tem większem być niebezpieczeństwem dla — hyjenizmu dla siania niezgody i waśni narodowej — pro bono zawodowców szowinizmu.

Polityczno-gospodarcze opanowanie Austrji

Zabezpieczenie „środkowo-europejskiego czynnika równowagi“ przed katastrofą.

Główny nacisk układu spoczywa na zobowiązaniu się Austrji do nierezygnowania ze swej niezawisłości. Generalny komisarz Rady Ligi Nar. bierze Austrję w kuratelę.

UKŁAD RATUJĄCY AUSTRJĘ.

Genewa. (PAT). 5/10. Układ w sprawie pomocy dla Austrji został podpisany 4. bm. przez lorda Balfoura imieniem Anglji, Hannotaux imieniem Francji, markiza Imperiali imieniem Włoch, Pospiszila imieniem Czech, następnie dr. Benesza tudzież dr. Seipla imieniem Austrji.

Układ dzieli się na trzy części, stanowiące właściwie trzy konwencje.

Pierwsza część zawiera gwarancje polityczne, dwie następne części postanowienia natury gospodarczej i finansowej. Najważniejsze punkty w pierwszej konwencji są następujące: Rządy angielski, francuski, włoski i czechosłowacki oświadczają uroczyście, iż **przestrzegać będą niezawisłości politycznej,** nienaruszalności terytorjalnej i suwerenności Austrji, następnie, że nie będą dążyć do osiągnięcia korzyści gospodarczych i finansowych, któreby mogły naruszyć bezpośrednio lub pośrednio niezawisłość Austrji, wreszcie, że wstrzymują się od wszelkiej działalności sprzecznej z dążeniami do gospodarczej i finansowej odbudowy Austrji.

Rząd republiki austrjackiej zobowiązuje się natomiast ze swej strony w myśl art. 88 traktatu w Saint Germain **nie rezygnować z niezawisłości Austrji** i wstrzymać się od jakiejkolwiek działalności, tudzież jakichkolwiek gospodarczych lub finansowych zobowiązań, któreby pośrednio lub bezpośrednio zagrażały niezawisłości Austrji.

Te zobowiązania nie naruszają w ramach układu z Saint Germain swobody Austrji w zawieraniu układów celnych, oraz handlowych i finansowych, jednakże z tem zastrzeżeniem, że Austrja przez ustępstwa na korzyść innych państw nie narazi na szwank swojej gospodarczej niezawisłości.

Protokół drugi obejmuje następujące najważniejsze punkty: rząd austrjacki będzie mógł wydawać obligacje państwowe w celu uzyskania w tej drodze sumy w wysokości 850 miljonów koron złotych. Obligacje wolne od wszelkich podatków i ciężarów na rzecz państwa austrjackiego. Każdy z wymienionych wyżej rządów ma prawo do wysłania jednego reprezentanta do komitetu kontrolującego warunki pożyczki i sposób jej użycia.

Komitet kontrolujący będzie się zbierał co pewien okres czasu, który sam ustali. Na wypadek różnicy zdań co do interpretacji protokołu, rozstrzyga Rada Ligi Narodów. Austrja zgadza się na zamianowanie przez Radę Ligi komisarza generalnego, którego zadaniem będzie przeprowadzenie reform i kontrola. Siedzibą generalnego komisarza będzie Wiedeń. Rząd austrjacki zobowiązuje się nie udzielać żadnych koncesji, które komisarz generalny uznałby za szkodliwe dla przeprowadzenia reform.

BENESZ O ROZWINIĘCIU ZASADY UKŁADU.

Praga. (AW.). Dzienniki praskie zamieszczają wywiad genewskiego korespondenta jednego z pism francuskich z Beneszem w kwestji austrjackiej. Uzdrowienie Austrji widzi Benesz we współpracy z sąsiadami, które znajdzie swój wyraz w zawarciu z nimi całego szeregu traktatów gospodarczych i finansowych, niegodzących w jej terytorjalną całość i polityczną niepodległość. Czechosłowacja, zdaniem Benesza, jakoteż i inne państwa małej ententy sprzeciwią się kategorycznie wszelkim próbom połączenia Austrji z Niemcami. Zdaniem Benesza status quo Austrji musi być utrzymane.

——oo——

BARTHOU PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI REPARACYJNEJ.

Paryż. (PAT.). Urzędowo ogłoszono nominację Barthou na przewodniczącego komisji odszkodowawczej. **Teką sprawiedliwości** obejmie w miejsce Barthou podsekretarz stanu prezydjum Rady ministrów, p. **Colrat.**

NIEMCY WYPŁACIŁY 7 MILJARDÓW ODSZKODOWAŃ.

„Matin“, przypominając oświadczenie Lloyd George'a, złożone na ostatniem zebraniu Rady Najw., według którego Niemcy złożyły już 10 miljardów mk. w złocie, donosi, że komisja odszkodowawcza ogłosiła oficjalną statystykę wszystkich rat wypłaconych pod jakąkolwiekbądź postacią **od chwili zawieszenia broni do dnia 21 maja** br., która to statystyka stwierdza, iż całość wypłaconej sumy przez Niemcy wynosi 6,977.507.729 marek w złocie.

PASICZ GROZI DYMISJĄ GABINETU.

Belgrad. (AW.). Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady min., na którem omawiano wewnętrzno-polityczne położenie. Tak ministrowie, należący do partji radykalnej, jak i demokraci zgodzili się na to, że obecna koalicja rządowa tych 2 partji musi być utrzymana ze względu na położenie zagraniczne. Pasicz oświadczył na konferencji **ministrów** partji radykalnej, że **zamierza wnieść dymisję całego gabinetu.** Obecnie trudne położenie wewnętrzne uległo jeszcze większemu zawikłaniu głównie z powodu rezolucji partji radykalnej, która wypowiedziała się za rozwiązaniem obecnej koalicji rządowej. Natomiast **koła dworskie obstają** za jej utrzymaniem. O ile można wnioskować kryzys wewnętrzny skończy się tylko na rekonstrukcji gabinetu.

Walka o Konstantynopol.

Wstęp[illegible]a [illegible]onferencja [illegible]oko[illegible]owa w Moudanja rozwija się pomyślnie.

Konstantynopol. (PAT.). Gen. Harrington otwierając konferencję w Moudania, odczytał program prac konferencji, poczem Ismed Pasza potwierdził, że rząd angorski akceptuje zasady wyrażone w nocie sojuszniczej. Następnie konferencja obradowała nad propozycjami gen. Charpy, dotyczącemi urządzenia administracji na terytorjum Tracji.

Ismed Pasza zażądał kontroli międzysojuszniczej w Tracji, **zrezygnował z wprowadzenia administracji tureckiej.** Poza Maricą miałaby być ustanowiona strefa neutralna. Generałowie koalicyjni oświadczyli, że wszystkie propozycje w kwestji zarządzeń administracyjnych winny być zaaprobowane przez reprezentowane przez nich rządy.

Komunikat głównego angielskiego dowództwa donosi, że konferencja w Moudanja rozpocznie się we wtorek o godz. 3 popoł. Ismed Pasza wydał wojskom rządowym rozkaz, aby unikali wszelkiego zetknięcia się z wojskami angielskiemi. **Nacjonaliści tureccy przyjęli w zasadzie warunki aljantów.** Przedstawiciele Grecji mieli wczoraj udać się do Moudanja.

Korespondent „Matina" dowiaduje się z autentycznych źródeł w Belgradzie, że rząd jugosłowiański zaproponuje na przyszłej konferencji w sprawie wschodu utrzymanie status quo na Bałkanie, wraz z umiędzynarodowieniem Konstatynopola i cieśnin.

POMYŚLNY WYNIK.

Według doniesień Havasa pierwsza konferencja pomiędzy generałami aljanckimi a Ismidem Paszą miała przebieg zadowalający. Osiągnięto zasadnicze porozumienie odnośnie do przeważnej części warunków postawionych przez generałów aljanckich.

KEMALIŚCI WYCOFALI SIĘ Z NAD DARDANELI.

Paryż. (PAT.). 5. paźdz. Havas donosi z Angory: Tureccy komendanci wojsk otrzymali od przełożonych władz rozkaz wycofania wojsk tureckich ze strefy neutralnej, wobec czego nastąpiło dziś wycofanie kawalerji tureckiej z odcinka w Dardanelach.

LABOUR PARTY PRZECIW POLITYCE L. GEORGE'A.

Londyn. (AW.). Havas donosi, że przywódca robotników angielskich Artur Henderson wygłosił na zgromadzeniu partji robotniczej mowę, w której czyni odpowiedzialnym rząd angielski za obecne położenie na wschodzie i oświadcza, że polityka, **którą prowadzi teraz Wielka Brytanja** jest sprzeczna z duchem noty, wystosowanej przez aljantów do Kemala.

—oo—

Pretensje rosyjskie do cieśnin.

KOALICJA ROSYJSKA DOMAGA SIĘ UDZIAŁU W KONFERENCJI.

Warszawa. (AW). 4. bm. rządy Gruzji, Armenji i Aserbejdżanu zwróciły się do rządów Anglji, Francji, Włoch, Grecji, Rumunji, Bułgarji i Jugosławji i Egiptu z notą, w której oświadczają, iż **Rada związkowa republik zakaukaskich protestuje przeciw zwołaniu konferencji** dla rozwiązania spraw bliskiego Wschodu, a w szczególności w kwestji cieśnin bez udziału państw najbardziej zainteresowanych i przyłącza się **całkowicie do noty rządu rosyjskiego z dnia 24. września.**

POSŁOWIE FRANCUSKI, ANGIELSKI I TURECKI U KARACHANA.

Moskwa. (AW.). W związku z sytuacją na bliskim wschodzie **odwiedzili Karachana: przedstawiciel angielskiej misji handlowej, turecki charge d'affaires Azid-Bej oraz poseł parlamentu francuskiego,** bawiący w ważnej misji handlowo-dyplomatycznej w Rosji, p. **Herriot.**

Nowe zbrojenia Grecji.

VENIZELOS PROSI AMERYKĘ O INTERWENCJĘ.

Londyn. (PAT.). 5. paźdz. Havas. W czasie konferencji z ambasadorem amer. Venizelos zaproponował, aby **Ameryka poparła żądania Grecji,** dotyczące zajęcia Tracji przez wojska sojusznicze dopóki chrześcijanie nie będą ewakuowani.

WERBUNEK OCHOTNICZEJ ARMJI.

Ateny. (PAT.). Minister wojny zwrócił się z wezwaniem do wszystkich nieobjętych mobilizacją, a zdolnych do służby wojskowej obywateli, o zgłaszanie się do wojska w charakterze ochotników.

KONSTANTY NA WYGNANIU.

Paryż. (AW.). Havas donosi z Palermo, że przybył tam b. król Konstanty z rodziną i dworem.

—oo—

ZMIANY NA FRANCUSKICH PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH.

Paryż. (PAT). Wolff. 5/10. „L'Heure Nouvelle" donosi, że przedstawicielami dyplomatycznymi Francji zostali zamianowani: dla **Wiednia** senator de Monzie, **dla Watykanu** obecny francuski ambasador w Brukseli de Marguerit, dla **Berlina** dyrektor ministerjalny Maurice Herbette, dla **Waszyngtonu** radca ambasady de Fleuriot.

Na horyzoncie wyborczym.

LISTY BLOKU PRACY POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Blok pracy polskiej w Białymstoku, w skład którego wchodzą NPR., Polskie związki zawodowe, zrzeszenia inteligencji i urzędnicze, zgłosił listy do Senatu i Sejmu. Na liście do Sejmu na pierwszem miejscu figuruje pos. Hellich i Aleksander Lednicki, znany działacz polski w Rosji. Na liście do Senatu figuruje na czele. A. Lednicki, Niezabitowski i prof. Pietrażycki.

HARCERZE A POLITYKA PRZEDWYBORCZA.

Celem uchronienia narodowej a apolitycznej organizacji harcerskiej od niepożądanych wstrząśnień w czasie wyborczym, naczelnictwo związku harcerskiego wydało rozkaz, w którym m. i. czytamy:

1) Młodzież harcerska obojga płci w żadnym wypadku i w żaden sposób nie może być używana do pomocy w akcji wyborczej.

2) a) Starszyzna harcerska płci obojga (harcmistrze, podharcmistrze, przodownicy, komendanci, drużynowi, przyboczni), oraz członkowie pełnoletni drużyn, pozostający w służbie czynnej, nie mogą występować na wiecach wyborczych i brać udział w agitacjach przedwyborczych; — b) Osoby z pośród starszyzny harcerskiej, pragnący wziąć udział w akcji wyborczej, winny zgłosić się do właściwej komendy o urlop na okres przedwyborczy i wyborczy. Komendy są obowiązane udzielić urlopu i zawiadomić o tem Naczelnictwo.

3) Starsi harcerze i harcerki, nie należący do drużyn, mogą jako poszczególne jednostki w ubraniu cywilnem i bez oznak harcerskich wziąć udział w akcji wyborczej, wnosząc wszędzie ideały harcerskie.

4) Żadne instytucje harcerskie (zarządy oddziałów, komendy chorągwi, hufców, drużyn, oraz koła przyjaciół) nie mają prawa w sprawach politycznych wydawać oświadczeń publicznych, ani też umieszczać swych podpisów pod odezwami.

Wiadomości telegraficzne.

Zmiana podatku przemysłowego. Warszaw[illegible] Ministerstwo skarbu przygotowuje projekt zmian[illegible] dotychczasowego podatku przemysłowego w t[illegible] sposób, że podatek ma być pobierany nie od d[illegible]chodu przedsiębiorstw przemysłowych, lecz o[illegible] ich obrotu Wysokość podatku wyniesie około [illegible] procent obrotu. (AW).

Lenin naprawdę wyzdrowiał. 4. bm. odby[illegible] się posiedzenie Rady komisarzy ludowych pod [illegible]sobistem przewodnictwem Lenina, który fak[illegible]cznie powrócił do wykonywania obowiązkó[illegible] prezesa Rady i kierownika prac państw. (AW)

Podczas nieobecności prezydenta ministrów który wyjeżdża na kilkudniowy pobyt do Krak[illegible]wa, zastępować go będzie minister spraw wewn[illegible] p. Kamieński. (PAT.).

Na otwarcie Sejmu śląskiego udają się imi[illegible]niem rządu prez. min. p. Nowak oraz ministrowi[illegible] spraw wewn. Kamieński i pracy Darowski. (PAT.)

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 7 PAŹDZIERNIKA?

W r. 322 przed Chr. samobójstwo Demostenes[illegible] — W r. 1620 śmierć Żółkiewskiego pod Cecorą. — W r. 1683 bitwa pod Parkanami. — W r. 1813 Anglicy wkraczają do Francji. — W r. 1848 [illegible] austrjacki ucieka do Ołomuńca. — W r. 1849 u[illegible]miera Edgar Allan Poe. — W r. 1870 Gambett[illegible] ucieka z Paryża balonem. Francuzi opuszczają Metz. — W r. 1789 tajny układ austro-niemiecki przeciw Rosji. — W r. 1899 wiedeński żydzi protest[illegible] przeciw posądzeniu o mordy rytualne. — W r. 190[illegible] proklamowanie Bośni i Hercegowiny.

Do Szan. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na październik

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć my nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena prenumeraty wynosi od 1. października br.

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	1.700 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	1.900 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	1.900 m.
Zagranicą miesięcznie	2500 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	50 m.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Brunona m.; gr. kat. Zacr. ś. Joana. Jutro rz. kat. Justyny; gr. kat. Ftekły. — Wschód słońca 6·05, zachód 4·53.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

Piątek „Tosca“.

Sobota „Nair“, „Wesele w Ojcowie“ i „Sen Arlekina“, wielki balet.

Niedziela o 3·30 popoł. „Wesele Fonsia.“ — wieczór „Faust“ (gość. występ A. Didura i E. Didurównej).

Poniedziałek „Tosca“ (gość. występ A. Didura).

Repertuar Teatru Nowości.

Piątek „Sybilla“.

Sobota „Manewry jesienne“.

Niedziela „Rozwódka“.

Poniedziałek — Teatr zamknięty z powodu generalnej próby z „Bajadery“.

Mały teatr miejski:

Piątek, sobota, niedziela i poniedziałek „Powrót“.

Teatr art.-lit. „Ul“ Ossolińskich 10.

Część koncertowa. Występy gościnne Andy Kitschman i M. Wildheima, rewja aktualna Raoria „Wybory idą“. Początek o godz. 8-mej wieczór.

We Lwowie.

— **Jugosłowiańska misja handlowe we Lwowie.** Wobec skrócenia pobytu jugosłowiańskiej misji handlowej we Lwowie na jeden dzień, uległ proponowany program zmianie: Dziś w piątek o godz. 8.25 rano: przywitanie delegacji na dworcu kolejowym, o g. 9: śniadanie w hotelu krakowskim, o g. 10.30: zwiedzanie miasta, muzeów itp., o g. 12: zwiedzanie lwowskich akcyjnych browarów, o g. 3 popoł.: zwiedzanie Racławic i Tarków Wschodnich. o g. 5: oficjalne przyjęcie w hotelu krakowskim, wieczór teatr. O godz. 11.25 w nocy: odjazd do Borysławia.

— **Przymus legitymacyjny** przy podróżach w obrębie województwa lwowskiego. Z uwagi na wątpliwości powstałe w tym kierunku, czy rozporządzenie województwa lwowskiego z października ubiegłego roku w sprawie zaprowadzenia przymusu legitymacyjnego w podróży na obszarze tego województwa posiada jeszcze moc obowiązującą, orzekło województwo, że rozporządzenie to, mimo zniesienia stanu wyjątkowego w Małopolsce, nadal bez zmiany obowiązuje. Władze polityczne otrzymały więc obecnie polecenie ścisłego przestrzegania tego rozporządzenia. Podróżni, jadący kolejami w obrębie województwa lwowskiego winni przeto we własnym interesie posiadać odpowiednie legitymacje z fotografjami.

— **Listy express.** Dyrekcja poczt. oznajmia, że nie czekając, aż będzie oddany nowy budynek głównej poczty do użytku, wprowadziła w tutejszym urzędzie nr. 1. doręczanie przesyłek pospiesznych przez umyślnych posłańców. Ewentualne dalej trwające niedogodności, spowodowane lichym i niedostatecznym lokalem odpadną same przez się po przeniesieniu poczty listowej do odbudowanego gmachu pocztowego, co ma nastąpić wnet.

— **Zjazd związku stow. zarobkowych i gosp.** W sali Gal. kasy oszczędności we Lwowie d. 6, 7 i 8 bm. odbędzie się I. zjazd dyrektorów i kierowników związkowych stowarzyszeń zaliczkowych Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Na zjeździe wygłoszone będą liczne referaty na temat ustroju i konsolidacji ruchu współdzielczego w Polsce.

— **Z Teatru.** W dzisiejszej „Tosce“ w Teatrze Wielkim śpiewają pp. Nahlikówna, Okoński, Prawdzic.

Występy A. Didura i E. Didurównej. W niedzielę w Teatrze Wielkim śpiewa Didur i córka jego E. Didurówna w „Fauście“. Postać Fausta kreuje p. Prawdzic. W poniedziałek występ Didura w „Tosce“.

„Powrót“, kom. Flersa i Croisseta, grana obecnie w Teatrze Mał., zdobyła sobie duże uznanie krytyki. „Powrót“ powinien utrzymać się dłużej na afiszu jako cenna nowość, zasługująca istotnie na zobaczenie.

Prawdziwą sensację przygotowuje Teatr Nowości, która napewno będzie „gwoździem“ początku nowego sezonu. Teatr pokaże mianowicie nam najnowszą operetkę **Lehara** pt. „Bajadera“. Reżyserule ją p. Kuligowski. Malarnie teatralne przygotowały nowe zupełnie dekoracje, zakłady krawieckie nowe kostjumy. W balecie ujrzymy najnowsze tańce. Bliższe szczegóły podamy niebawem. Premjera we wtorek. Z powodu generalnej próby z „Bajadery“, Teatr Nowości będzie w poniedziałek zamknięty.

— **Brak cukru i tłuszczów we Lwowie.** Fakt, że w chwili, kiedy rząd przeznacza tysiące wagonów cukru dla ludności, w żadnym sklepie nie ma zupełnie cukru — jest po prostu bezprzykładnym skandalem i dowodzi najzupełniejszej indolencji naszych władz. Z tym nowym skandalem łączy się skandal stary, tj. chroniczny brak tłuszczów. Masło przekroczyło już cyfrę 5.000 mp. za kilogram. Brak tłuszczu w kraju rolniczym, to przecież najlepsze świadectwo ubóstwa dla naszych odpowiedzialnych czynników. W żadnym może kraju paskarze nie jeżdżą tak po głowie władzom, jak u nas. Cena węgla rośnie prawie z dniem każdym. Ostatnio kosztuje cetnar metr. węgla górnośląskiego 4.400 mp., a składnicy zapowiadają, że w najbliższych dniach kosztować będzie cetnar metr. 5.200 mp. Podwyżka ceny nastąpiła podobno z powodu ciągłego spadku kursu marki niem. Dlaczego jednak rośnie także cena węgla krajowego? Po co jest województwo, magistrat i cała plejada wydziałów i komisji? Siedzieć po biurach i nic o świecie bożym nie wiedzieć? Wystawy sklepowe pełne najdroższych zagranicznych świecidełek, a ludność bez cukru i tłuszczu! Na litość boską panowie, do czego ten bałagan doprowadzi? Czyż tak dalece znikła u was odpowiedzialność wobec społeczeństwa?

— **Pięć dni idzie list z Wilna do Lwowa.** Tak zatytułowaliśmy notatkę 4. marca br. Obecnie komunikuje nam dyr. poczt, że dziś poczta chodzi regularnie, gdyż niema już na Wileńszczyźnie cenzury.

— **Apel do dyrekcji m. kol. elektr.** Mieszkańcy ul. Listopada zwracają się do dyrekcji m. kol. elektr. z prośbą o wydanie zarządzenia, by od przystanku przy Potockiego i Szymonowiczów aż do końca Listopada można było wysiadać z wozów po lewej stronie.

Jestto konieczne dla tego, że tramwaj idzie tuż obok chodnika, przy którym są latarnie, że linja jest jednorazowa i że po stronie prawej (idąc do końca listopada), niema ulicy należycie wybrukowanej, a kto z tej strony zmuszony jest wysiąść, wpada w kałużę błota i wyboje, przyczem łatwo nawet zwichnąć nogę, zwłaszcza wieczorami. Ulicy tej tak rychło się nie wybrukuje, wozy nie są w stanie stanąć akurat tam, gdzie kilka kamyczków ktoś, kiedyś ułożył, dlatego jedynem wyjściem jest, by służba już od końca Potockiego przenosiła drzwiczki wychodowe na prawą stronę, co obecnie robi dopiero przed końcem listopada. Jako że mieszkańcy ul. Listopada osobnym dodatkiem przyczynili się do budowy tej linji elektr., przeto żywią nadzieję, że dyrekcja M. K. E. nie odmówi uwzględnienia tej skromnej prośby, tembardziej, że na całym świecie wozy elektr. mają wejście i wyjście przy chodnikach, a nie do ulicy, gdzie ruch samochodowy i wozowy podczas kurzu lub błota — niewinnych pasażerów smaga bezlitośnie.

— **Zmiany w rozkładzie jazdy kolej.** Od 1. października br. podejmuje się na **linji Stanisławów—Jasina** ruch bezpośrednich pociągów. Równocześnie zmieniono rozkład jazdy pociągów osobowych na tej linji całkowicie, zaś częściowo na linji **Delatyn—Stefanesti.** Zmiany uwidocznione są w ściennym rozkładzie jazdy dyrekcji K. P. w Stanisławowie.

Od 1. października br. wstrzymuje się bieg bezpośredniego wagonu **Lwów—Wiedeń** i odwrotnie. Wagon ten kursować będzie odtąd tylko między Lwowem i Krakowem.

Pociąg pośpieszny nr. 6101 (6102) **Kraków—Zakopane** uruchomia się codziennie od 1. października. Na odcinku **Wadowice—Kalwarja** uruchomia się od 1 października pociągi nr. 2315, 2319, 2318 i 2326.

— **Pozbawienie funkcjonarjuszy policji państwowej praw obywatelskich“.** Z powodu notatki pomieszczonej w „Kurjerze Lwowskim“ 1. bm. wyjaśnia komendant **okr. VIII.: Nieprawdą jest,** jakobym ja lub ktokolwiek inny z okręgowej komendy policji państwowej wydał rozkaz wzbraniający funkcjonarjuszom policji państwowej okr. VIII. korzystania z prawa wyborczego. Natomiast prawdą jest, że jeden z podwładnych mi powiatowych komendantów policji państwowej wydał na własną rękę tego rodzaju rozkaz, który ja natychmiast poleciłem cofnąć, skoro tylko wiadomość o nim doszła do mnie“. — Podpis: Wiczyński, kmdt PP. okr. VIII.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj o godz. 11 w nocy zakończyła się trzydniowa rozprawa przeciw nałogowemu złodziejowi i bandycie Mieczysławowi Żurowskiemu i towarzyszowi wspólnych rabunków z bronią w ręku Stanisławowi Rusinowi. Żurowski przyznał się, jak już donosiliśmy, do zarzuconych mu zbrodni, Rusin wypierał się współudziału w rabunkach. Wniosek obrony, aby Ż. poddać badaniu psychiatrów, trybunał odrzucił. Sędziom przysięgłym postawiono 21 pytań, z których 18 zatwierdzili. Żurowski skazany został na 7 i pół lat ciężkiego więzienia za cztery rabunki, kradzież 7 maszyn do pisania, instrumentów lekarskich ze szpitala w Czortkowie oraz ubrań itp. Rusinowi wymierzył trybunał karę 4-letniego ciężkiego więzienia za udział w trzech rabunkach. Żurowski wyrok przyjął, Rusin zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

— **Dwa wypadki przejechania.** Woźnica zakładu wodociągowego Lemiszka, jadąc wczoraj wozem przez ul. Halicką, przejechał robotnika Kazimierza Krajewskiego. Drugi podobny wypadek wydarzył się na pl. Marjackim. Winę ponosi Rutowicz Karol, czeladnik piekarski, który powoził końmi, poszkodowanym jest robotnik Michał Sarniuk.

— **Zepsute mięso.** Wczoraj stwierdziła policja, że rzeźniczka Zofja Horodna w jatkach na pl. Krakowskim sprzedawała mięso, które toczyły już robaki. Takiem mięsem karmią niektórzy rzeźnicy ludność za drogie pieniądze.

— **Kieszonkowcy.** Pecha mieli wczoraj zawodowi złodzieje kieszonkowi, 14-letni Mojżesz Haberkorn i 17-letni Kanner Helsa, bo przyłapano obu na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej na Rynku i zamknięto w aresztach.

Z całej Polski.

— **T. S. L.** Na walnym zjeździe T. S. L. odbytym w Przemyślu na wniosek komisji matki wybrano następujący Zarząd główny T. S. L.: dr. Ern. Adam (Lwów), dr. Gubrynowicz Marj. (Lwów), Leśniakowski Włodz. (Tarnopol), Nowak Andrzej (Lwów), Ostrowski Wit. (Kraków), dr. Poratyński Jan (Lwów), dr. Próchnicki Zdzisł. (Lwów), Wyczyński Kaz. (Kraków), dr. Gertler Jul. (Kraków), dr. Flach Gust. (Stanisławów), Tutek Wład. (Przemyśl), Białożorski Wikt. (Gór. Śląsk), Dreziński Jan (Kraków), Wojnarowski Józ. (Myślenice). — Do rady nadzorczej wybrani zostali: Cieński Tad. (Lwów), dr. Głąbiński Stan. (Lwów), Kostecki Edw. (Kraków), Kolarz Antoni (Kraków), dr. Kaz. Kumaniecki (Kraków), dr. Stef. Surzycki (Kraków), Jan Zamorski (Kraków).

— **Teatr polski na G. Śląsku.** W sobotę i niedzielę nastąpi uroczyste otwarcie teatru polskiego w Katowicach.

— **Połączenie telefoniczne** na linji Kraków—Wiedeń od rana nieczynne.

— **Przeciw szykanowaniu dzienników polskich.** Z Warszawy donoszą: W sprawie wydanych zarządzeń przez nacz. wydziału poczt i telegrafów, Wonścha, utrudniających pracę prasie stołecznej i prowincjonalnej, zjawiła się delegacja klubu sprawozdawców sejmowych u min. poczt, któremu przedłożyła żądania i życzenia prasy. Min. przyjął delegację bardzo uprzejmie i po zaznajomieniu się z istotnym stanem rzeczy, zapowiedział cofnięcie utrudniających zarządzeń.

— **W Radomiu aresztowano organizację komunistyczną,** która pod firmą komitetu wyborczego Związku proletarjatu miast i wsi uprawiała agitację przeciw państwu polskiemu. Skonfiskowano około 3 pudów druków i odezw, wzywających chłopów do niepłacenia podatków i krwawego rozprawienia się z władzami polskiemi. — Stwierdzono, że większość aresztowanych jest agentami bolszewickimi z Moskwy, utrzymującymi bezpośrednie stosunki z władzami sowieckiemi.

— **Drożyzna wzrosła o 20'4%.** Komisja statystyczna przy głównym inspektoracie pracy stwierdziła, że ceny artykułów pierwszej potrzeby we wrześniu podniosły się w stosunku do cen sierpniowych o 20'38%.

— **Bandyci hulają.** Na dom Hermana Stüssla w Zielonce, pow. kolbuszowskiego, napadli onegdaj uzbrojeni w rewolwery bandyci. Jeden z nich stał przy drzwiach na straży, drugi wszedł do izby i wezwawszy obecnych do podniesienia rąk, dał dwa strzały, na szczęście nie raniąc nikogo. W tym momencie rzucił się na bandytę zięć Stüssla, bandyta strzelił znowu i zranił go w nogę, sam zaś cofnął się do alkowy i wyskoczywszy przez okno, znikł wraz z drugim bandytą w pobliskim lesie.

Ze świata.

— **Rumuńskie uroczystości koronacyjne** rozpoczną się 15. bm. i trwać będą trzy dni. Właściwe uroczystości koronacyjne odbędą się w Alba-Julia w Siedmiogrodzie. Pojutrze nastąpi uroczysty wjazd pary królewskiej do Bukaresztu, przyczem odbędzie się rewja wojskowa, bankiet, oraz zabawy ludowe. Z okazji tej uroczystości odbędą się też manewry wojskowe, w którym to celu zmobilizowano 5-tą dywizję. Jak wiadomo, król Ferdynand, który wstąpił na tron w czasie wojny, koronuje się dopiero teraz jako król „Romania mare". Alba Julia, to miejsce, w którem koronował się Michał Wielki, jedyny władca Rumunji po obu stronach Karpat.

— **Nowa surowica przeciw cholerze.** Lekarze instytutu Pasteura p. Nicollo, Connor i Conseil odkryli nową surowicę przeciwko cholerze. Doświadczenia jakich dokonali wynalazcy na sobie, uwieńczone były zupełnem powodzeniem.

— (ik) **Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie.** Czechosłowacki konsulat w Chemnitz wniósł do tamtejszej rady miejskiej prośbę o wyszukanie lokalu szkolnego dla dwóch towarzystw czechosłowackich, celem umożliwienia Czechom pobierania nauki języka ojczystego. Rada miejska w Chemnitz po porozumieniu się z saskiem ministerjum oświaty prośbę Czechów odrzuciła, motywując odmowę tem, że ponieważ dzięki polityce czechosłowackiej szereg szkół niemieckich w Czechach zostało zamkniętych, przeto rada nie czuje się w obowiązku uwzględnienia w tym wypadku życzeń czeskich. Podobną taktykę należałoby zastosować także u nas do tych instytucji, które wrogo usposobione dla naszego państwa, przecież dzięki naszej nieudolności zbyt wygodnie się rozpierają.

— (ik) **Opłata od uczt i pijatyki.** Niemcy nałożyli na wszystkie lokale restauracyjne podatek w wysokości 2%. Podatek ten opłacać mają tak restauratorzy, jak i konsumenci. Zarządzenie to jednak widocznie nie osiągnęło pożądanego skutku, skoro związek restauratorów berlińskich zwrócił się do rządu z propozycją zmiany tego rozporządzenia. Projekt restauratorów berlińskich domaga się podzielenia lokali na dwie kategorje: nocne i dzienne. Lokale dzienne płaciłyby 2%, natomiast lokale nocne, otwarte poza godzinami policyjnemi, płaciłyby zwyczajny podatek luksusowy tj. 15%.

Warto przy tej sposobności przypomnieć, że u nas bogacze wojenni urządzają sobie w restauracjach i hotelach wielotysięczne „biby", a żadnej urzędowej głowie nie przyszło na myśl opodatkowanie tego rodzaju zbytku. A przecież państwo mogłoby mieć z tego tytułu więcej dochodów, aniżeli ma dziś ze stałych podatków.

— **Bolszewicy mają marynarkę.** Bolszewicki komisarz spraw morskich oświadczył: Pierwsza część manewrów floty bałtyckiej wykazała, że flota bałtycka wraz z twierdzą Kronsztadu stanowią poważną obronę przeciwko ewentualnemu atakowi od strony morza na Piotrogród.

— **Zjazd międzynarodówki amsterdamskiej.** Międzynarodowe zrzeszenie związków zawodowych rozmaitych krajów zwołuje na dzień 10. października światowy kongres, który trwać będzie do 15. grudnia. Zrzeszenie zamierza nadać kongresowi charakter międzynarodowej manifestacji pokojowej.

—oo—

Ubezpieczenie od szkód ogniowych.

W związku z licznymi pożarami folwarków polskich, wzniecanymi zbrodniczą ręką zwłaszcza we Wschodniej Małopolsce — rozeszły się niepokojące nasze obywatelstwo pogłoski, że Towarzystwa asekuracyjne odmawiają przyjęcia do ubezpieczenia od szkód ogniowych krescencji na folwarkach i nie wypłacają odszkodowań za szkody już zrządzone.

Otóż na podstawie zasięgniętej informacji w Krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń możemy z całą stanowczością zaprzeczyć tym pogłoskom — gdyż Towarzystwo to przyjmuje i nadal ubezpieczenia folwarczne bez żadnych ograniczeń, oraz wypłaca i wypłacać będzie pełne odszkodowania za szkody wynikłe z podpalenia (sabotażowe) — nie uważając tych szkód za „szkody wojenne".

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się, jak zwykle, z godzinnem opóźnieniem i trwało krótko. Jedyną sprawą, która zajęła ojców miasta, była wzrastająca w mieście naszem z dnia na dzień szalona drożyzna, pozatem inne sprawy zbagatelizowano. Interpelanci, wnioskodawcy i referenci porządku dziennego przemawiali wśród nieustającego gwaru na sali. Radni w grupkach rozrzuconych po kątach gwarzyli swobodnie, nie troszcząc się o to, kto i co mówi. W warunkach takich trudne jest zadanie sprawozdawców dziennikarskich, widocznie zdaje się niektórym radnym, że dokładne informowanie obywateli o tem, co się na Radzie dzieje, jest zbytecznem.

Dyskusję drożyźnianą wywołał wniosek nagły r. **Jakóbczyńskiego,** wzywający prezydium do zbadania sposobu urzędowania biura targowego i zaradzenia, aby ceny zatwierdzone przez komisję targową były ściśle przestrzegane. Motywy tego wniosku są wszystkim aż nadto dobrze znane, bowiem produkty codziennego użytku na targach z każdym dniem droższe. Wytykał wiec

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 5. października

+ **Wpływy nadzwyczajnej daniny państwowej** z dniem 1. VIII. wynosiły: w Kongresówce 31 i ćwierć miljarda, na kresach wschodnich 3 miljardy 673 miljonów, w Małopolsce 16 miljardów 833 miljonów, w Wielkopolsce wraz z Pomorzem 13 miljardów 883 miljonów. Ogółem w całej Rzpltej 64 miljardów 604 miljony. (AW).

+ **Wystawa przemysłu domowego w Poznaniu** ma się odbyć w grudniu w zabudowaniach tamtejszego „Targu". Myślą przewodnią wystawy jest propaganda pracy dla celów kulturalnych. W szczególności chodzi o ułatwienie zbytu licznym rzeszom, które już są zatrudnione w przemyśle domowym, tudzież tym osobom, które, po zorganizowaniu nowych posterunków tej gałęzi pracy będą się oddawały.. Bliższych szczegółów dotyczących wystawy, zasięgnąć można w tymczasowem Biurze miejskiego urzędu targu poznańskiego, plac Sapieżyński w Poznaniu.

— **Wystawa przemysłu ludowego kaszubskiego** otwartą będzie 16 bm. w Kartuzach. Oprócz wyrobów garncarskich zamierzona jest wystawa robót ręcznych, kilimów oraz różnego rodzaju wyrobów przemysłu ludowego. Projektowana jest również wystawa okazów przemysłu malarskiego w sztuce kaszubskiej. (AW.).

+ **Stan kolejnictwa rosyjskiego.** W roku 1913 koleje rosyjskie posiadały 20.320 lokomotyw, w tej liczbie 17 proc. uszkodzonych. Z dniem 1. IX. 1922 koleje te mają zaledwie 7.488 lokomotyw, przyczem liczba uszkodzonych wzrosła do 62.7 proc. Ogólna ilość wagonów wynosiła 1. lipca br. 419.000, z tego większa część uszkodzonych. Wydajność pracy kolejarzy w stosunku do przedwojennej zmniejszyła się przeciętnie od 3—4 razy. Taryfy kolejowe nie mogą być podniesione do takiej wysokości, aby pokryć wydatki transportu. **Długi komisarjatu ludowego kolei za wykonane zamówienia i dostawę opału wynoszą 18 tryljonów rubli sowjeckich.** (AW).

+ **Tegoroczny zbiór pszenicy we Francji** wynosi 75.500.000 ctn. metr. Ponieważ zaś pszenicę zasiano na 5,131.000 hektarów, przeto zbiór z jednego hektara wynosi 14.5 ctn. metrycznego.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** W papierach dywidendowych większe transakcje w Ćmielowie, który zakończył 2700. Chodorów z 4900 obniżył się na 4850. Pezet notował pod koniec 1800. PTH. 775. Nafta 1900. Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez obrotów. Miljonówki poszukiwane po 1600 bez podaży. W walutach obroty znaczne, kursa naogół wyższe. Dolary St. Zjedn. 9150. Kanad. 9100. Berlin słabszy zakończył kursem 4.52 i pół. Praga silniejsza 302, przy wielkim popycie. Wiedeń 12.70. Zurych 1750. Budapeszt 3.30. Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach zwyżkowa. — Usposobienie silne.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G). Dla akcji pewne wzmocnienie tendencji. Waluty i dewizy zagraniczne zwyżkowo. Papiery lokacyjne w małych obrotach. Miljonówka mocniej.

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	5 paźdz.	B) Akc. przem.	5 paźdz.
Akc. Związk. .	700	Gafota ex . .	1250
Dyskont Lw. .	1300	Górka	7750
Handl. Pozn. .	3200	Oikos	T 7900
Hipot. akc. . .	800	Parowozy . .	1100
Hipot. zemel.	420	Patria	5600
Małopolski .	750	Pezet	T 1800
Powszechny .	375	Pocisk	825
Przemysłowy	525	Pol. Glob . .	650
Ziemski kred.	600	Pol. Nafta . .	T 1900
		Pol. Tow. Bud.	2500
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 775
Brow. Lwow.	18000	R kszawa . .	6000
Chodorów . .	T 4900	Siersza el. . .	1250
Karpalit . . .	T 1050	Gór. Siersza .	11000
Ćmielów . .	T 2750	Tepege . . .	7500
Portland z S.	—	Zieleniewski .	T 6300
Galicja . .	700000	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 229	Lwów — dnia 5 październ. 1922 Gotówka	Lwów — dnia 5 październ. 1922 Dewizy	Warszawa dnia 5 paźdz. Dewizy	Zurych dnia 5 X. Dewizy	Berlin dnia 5. X. Dewizy	Wiedeń dnia 4 X. Dewizy
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06	22.00	84
1 funt ang.	39500 - 40500	40000—41000	40450 - 40950	33 68	9150.00	325000
100 frs franc.	66000—70000	67000—71000	70100—70800	40.87	15650.00	559400
100 fr. szwaj.	165900 - 175900	167500—177 00	173500—174000	53.19	35000.00	1 7850
100 frc. belg.	62500 - 65500	63500 - 665 0	65200 — 66000	38 05	14700.00	528000
100 K czesk.	28500—30500	28500 - 30500	30100—30100	17.85	680,00	239700
100 K węg.	300 —350	300—350	——	—22	36.54	2975
100 K austr.	11 - 14	12 - 14	1150 - 13·00	—.03/4	2.67	100.—
100 M niem.	425 - 475	440—430	447 - 470	0.25	100 —	8585
1 Dolar am.	9100—9200	9150 - 9250	9130—9250	535.75	2070 00	72925
100 Lir wł.	37000 - 41000	38000 - 42000	38800—39700	22.87	8800.00	81360
100 Lei rum.	5400 —5800	5500 - 6000	——	3.30	228.20	45100
100 guld. hol.	330000 - 350000	330000—350000	—"—	207.00	80500.00	2860000
100 K norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—"—	92 00	5921.00	1278500
100 K duńs.	82000—83000	P 80000—85000	—"—	110.00	7818,00	1518500
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—"—	142.00	9387.50	1948000

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

mowca prezydjum, że nie stara się temu zapobiedz. R. Marecki popierając wniosek, zilustrował nasze opłakane stosunki targowe, zaś r. **Salamander** żalił się, że od dłuższego czasu prezydjum miasta nie zwołuje posiedzenia komisji aprowizacyjnej i postawił wniosek, aby ponownie wezwać władze do położenia kresu wywozowi zagranicę najpotrzebniejszych produktów spożywczych, oraz przywozowi do nas przedmiotów luksusowych z zagranicy. Również wytykał, że zakład aprowizacyjny nie spełnia swego zadania i skutkiem tego nie może być regulatorem cen w mieście.

Prezyd. **Neuman** odpowiedział, że prezydjum miasta stara się zapobiegać drożyźnie, lecz jest bezsilne, nie mając ustawowych środków do bezwzględnego tępienia zwyżki cen. — Przed kilku dniami spowodowało prezydjum miasta posiedzenie komisji w województwie w sprawie drożyzny, na której stwierdzono, że dzieje się bezprawie. Wolny handel utrudnia nakładanie cen. — Wprawdzie nie wolno żądać nadmiernych cen ponad cenę fakturową i za lichwę winni są pociągani do odpowiedzialności ale w drobnym handlu na targach nie można żądać faktury. Zresztą nie należy zapominać o klęsce, wywołanej nieustanną słotą i dziś drobny producent robi formalną łaskę, jeśli przyniesie do miasta jakiś produkt wiejski. Można jedynie mieć wpływ na przestrzeganie cen, ustanowionych przez korporacje i przekroczenia tych cen przez członka korporacji można karać, na innych nie ma miasto mocy zmusić do ustanawiania cen.

Aprowizacja, zdaniem prezydenta, spełnia swoje zadanie, a o ilości sprzedawanych produktów świadczą cyfry, mianowicie sklepy miejskie sprzedają je za około 10 miljonów dziennie. Sprawę wywozu za granicę przedstawił prezydent ministrowi Jastrzębskiemu, który stwierdził, że wiadomości o wielkim wywozie za granicę nie potwierdzają władze graniczne. Obiecał zresztą minister dalej badać tę sprawę. W przyszłym tygodniu będzie prezydent w Warszawie i jeszcze raz poruszy kwestję wywozu w ministerstwie. W końcu podał prezydent do wiadomości, że sklepowa, która sprzedała trzy worki cukru ze sklepu miejskiego osobie prywatnej o czem donosiliśmy, została natychmiast wydalona, a sprawa oddana została sądowi.

Po tych wyjaśnieniach wniosek r. Jakóbczyńskiego z dodatkiem r. Salamandra uchwalono, a drożyzna dalej szaleć będzie, jak dotąd.

W dalszym ciągu r. **Hauswald** domagał się, aby miasto przyszło z doraźną pomocą mieszkaniową dla młodzieży akademickiej pozbawionej dachu nad głową, na co prezydent oświadczył, że prezydjum wezwało już hotelarzy, aby odstąpili w hotelach po 2 lub 3 pokoje dla młodzieży.

Na wniosek r. dr. **Bubera** uchwalono wezwać prezydjum do poczynienia kroków o upaństwowienie Miejskiego Biura pośrednictwa pracy, a na wniosek r. **Władyki** wezwać prezydjum, aby zażądało od władz szkolnych większego poszanowania, niż dotąd, prawa prezenty gminy w sprawach szkolnictwa.

Z porządku dziennego załatwiono, jak już wspomniano wśród wielkiego gwaru na sali, kilka drobnych spraw poczem odbyło się krótkie posiedzenie tajne przy bardzo małym komplecie radnych.

Komunikaty.

Wpisy do Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie, ul. Bułarda 1. trwać będą do 8 b. m. Zgłoszenia w rektoracie tamże, od 10 do 11, przed południem.

Izba handlowa i **przemysłowa**.

Związek młodzieży wiejskiej

Organizacja kult.-ośw. może się poszczycić dużym dorobkiem. Stan liczebny wykazuje 1 stycznia 1921 kół 616 z ogólną ilością członków 30.000, a już po roku cyfra ta wzrosła do 960 kół, a przeszło 50.000 członków. — Praca Związku rozpadała się na dwa działy: oświatowy i kulturalny. W oświatowych poczynaniach koła osiągnęły następujące rezultaty: Prenumerowano i czytano 3132 egzemplarze pism, utworzono 484 bibljotek z około 100.000 tomów książek, które pożyczało 21.086 osób. Kursy dla analfabetów urządziło 192 kół dla 4932 słuchaczy, a liczba pogadanek i odczytów dosięgła cyfry 2556 przy 23.456 obecnych. Najsłabiej przedstawiało się organizowanie wycieczek, gdyż zaledwie 196 kół przeprowadziło je i to dorywczo. Do szkół rolniczych w roku sprawozdawczym uczęszczało 235 członków.

W dziedzinie kulturalnej wybija się intensywnością akcja teatralna. Urządzono w 1921 r. 1348 przedstawień, na których było przeszło 60.000 widzów. Wieczornice towarzyskie 612 razy się odbyły, dając 20.000 osób godziwą i miłą rozrywkę — a tylko 158 kół posiadało zorganizowane chóry. Również i ćwiczenia gimnastyczne były zaledwie w 40 kołach prowadzone stale. Święto sadzenia drzew 29 kół zapoczątkowało.

Ofiarność na cele społeczne i narodowe w kołach młodzieży wyniosła ogółem 5,641.132 marek, a ogólna cyfra obrotu pieniężnego w całym związku dosięgła cyfry 25 miljonów marek. Gdy te suche cyfry rzucimy na tło szarego i codziennego życia wsi naszej, gdy przeglądając sprawozdanie uświadomimy sobie równocześnie niedawną ciemnotę, a często i zdziczenie moralne, jakie opanowywało opuszczoną i zaniedbaną młodzież wiejską — to dopiero w całej swej społecznej doniosłości ukaże się praca tej organizacji i wielkie jej znaczenie dla przyszłości państwa.

Zainteresowanym polecamy przeczytanie broszurek, wydanych przez Związek pt. „Cele i zadania Związku młodzieży wiejskiej" i „Jak prowadzić pracę w kole młodzieży", gdyż tam znajdą wszelkie potrzebne wskazówki, i informacje, oraz tygodnik „Siew", organ Związku, który stale umieszcza wyczerpujące informacje i wiadomości z życia młodzieży wiejskiej i artykuły treści oświatowej i społecznej. — Adres biura centralnego Związku młodzieży wiejskiej i redakcji tygodnika „Siew", Warszawa, Kopernika 30, parter.

Nadesłane.

Samorządowa opieka społeczna.

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli samorządowej opieki społecznej w Polsce, na który przybyło około 300 delegatów i wiele gości.

Pierwszego dnia ref. p. Paciorkowski „Udział państwa w organizacji opieki społecznej", p. Kowalewski „Organizacja opieki społecznej w Kongresówce", p. Sutorzewski „O szpitalnictwie wobec opieki społecznej". W drugim dniu zostały wygłoszone referaty: „Zadania samorządu w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem" (p. Krakowski), p. dra Budzińskiej-Tylickiej: „Opieka hygieniczno-lekarska nad matką i dzieckiem". Na temat „Opieki nad niemowlętami", mówił p. Gwarski. Dalsze referaty, jak „O działaniu P. A. K. P. D., celem polepszenia żywienia dzieci" (p. W. Grabski), „Internat dla sierót" (p. Korczak), „W sprawie kolonji letnich" (p. Pawińska). „O opiece nad inwalidami" p. Gminkowiczowa, „O opiece nad bezdomnymi" p. Seranca, wreszcie „O zwalczaniu robactwa" p. Olszewska. W ostatnim dniu obrad referat finansowy wygłosił radny m. Łodzi p. Badzian. Kwestję stosunku Sejmu do opieki społecznej referował p. Jurkiewicz. Przeciwko projektowi sejmowemu załatwienia spraw opieki społecznej podnoszono tylko drobne zastrzeżenia, tak, że rezolucja, uchwalona w tej mierze, mówi, iż „projekt ten jest dobry".

—oo—

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Poczuwając się do miłego obowiązku i dając wyraz naszym uczuciom, składamy tą drogą

WPanu ZYGMUNTOWI OLSZEWSKIEMU

właścicielowi i kierownikowi konc. kursów rachunkowości oraz Jego współpracownikom

M. ZAJACOWI i M. MANGLOWI

serdeczne podziękowanie za sumienne i błogie dla nas w rezultacie przygotowanie do egzaminu w Akademji Handlowej.

Caliga Kazimiera, Jaremkiewiczówna Janina Kanarczukówna Ahafia, Kraussówna Marja, Baum Szymon, Beobławek Gustaw, Czopp Bronisław, Eller Samuel, Fabrowski Józef, Karst Emil, Konyk Roman, Kuncewicz Jan, Nowiński Roman, Rudnicki Kazimierz, Storoniak Andrzej, Weinbaum Dawid, Wlazło Józef Woroniak Marjan. 2548

Działalność Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.

Z Warszawy donoszą nam: Z dniem 1. czerwca amerykański wydział ratunkowy wycofał się z prowadzonej przezeń akcji dożywiania dzieci w Polsce. Czynniki miarodajne jakoto Sejm i rząd uznając dalszą potrzebę akcji, zdecydowały prowadzić ją nadal za pośrednictwem tejże samej instytucji społeczno-humanitarnej P. A. K. P. D, powierzając jej potrzebne na to fundusze. A. W. R. likwidując się przekazał do dyspozycji P. A. K. P. D. na dalszą akcję posiadane wówczas zapasy, których wartość cen na 1. sierpnia sięgała cyfry mk. 2,942.252.505. Jednocześnie amerykański Czerwony Krzyż przekazał wydziałowi hygieniczno-lekarskiemu P. A. K. P. D. różne medykamenty i urządzenia lekarskie, oraz sumę 275.000 dolarów na działalność w zakresie otwartej opieki nad dzieckiem. P. K. A. P. D prowadzi w dalszym ciągu, acz w zmniejszonym rozmiarze dożywianie dzieci, w kuchniach otwartych, zakładach zamkniętych i pijalniach mleka, zakłada stacje opieki nad dzieckiem promując tą drogą w Polsce otwartą opiekę, brak której dotkliwie dawał się odczuwać.

W akcji dożywiania dzieci współpracują: Rząd (około 380 miljonów miesięcznie) P. A. K. P. (około 233 miljonów miesięcznie), samorządy (około 130 miljonów) oraz ludność i instytucje opiekujące się dziećmi (około 50 miljonów). Na pokrycie kosztów administracyjnych ma P. A. K. P. D. prawo wydatkować w myśl zasad zatwierdzonych obecnie przez komitet ekonomiczny ministrów nie więcej jak 10% wartości wydawanych produktów, co siłą rzeczy wymaga ogromnie oszczędnej gospodarki.

KRONIKA SPORTOWA.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie karpackiego tow. „Narciarzy" odbędzie się 12. bm. o g. 19 i pół przy ul. Ossolińskich 11, gł. sch., 3 p. Na porządku dziennym wnioski wydziału w sprawie zaciągnięcia pożyczki na budowę schroniska i ustalenia wkładek. W razie braku kompletu, odbędzie się nast. walne zgrom. o g. 20. Wydział Twa urzęduje pod powyższym adresem we wtorki i czwartki od 18—19.

Wykaz szczegółowy

podziału m. Lwowa na obwody głosowania.

Śródmieście i Dzielnica I.

(Ciąg dalszy).

23.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Konopnickiej ul. Zielna 10.

ul. Dalębiani 2, Jasna parz. 4—10, 14, Kimplana 3—5, nieparz. 7—11a, 15. Łozińskiego 4, 6, 7, Pańska parz. 2—8, parz. 12—22, nieparz. 21—27, Romanowicza nieparz. 1—9, 10, 11, parz. 14—22, Senatorska 3—7, 9, Zamojskiego 1—12, 14—18.

Dzielnica II.

24.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Mickiewicza ul. Rutowskiego 15.

ul. Kopernika 4, parz. 12—32, 36, 38, 42a, 42b, Legionów nieparz. 1—7. Michała 3, 6, 8, Sykstuska parz 6—16, 24, parz. 28—64a, nieparz. 1—37, 43—49, Szajnochy nieparz. 1—5, 6.

25.

Lokal obw. Kom. reklam. i głosowania Ratusz.

ul. Jagiellońska 1, 2, 4, 5, 7, 8, 11—12, 15—18, parz. 20—24, Kleinowska 3—5, 7, Kościuszki 1—7, parz. 14—24, (Park Kościuszki), Kraszewskiego nieparz. 1—23, Legionów 11, 13, Marszałkowska 1, Matejki 2, 4, 8, Mickiewicza 1, 3—7, 10, 11, 14, parz. 22—28, Słowackiego 1—6, 8, parz. 14—18, pl. Smolki nieparz. 1—5, ul. Trzeciego Maja 2—12, 16, nieparz. 17—21.

26.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Magdaleny ul. L. Sapiehy 11.

ul. Badenich nieparz. 3—7, 8—10, 12, Domsa 1—9, 10, 12, 14, 16, pl. Jura 1, 3—8, ul. Karpińskiego nieparz. 3—7, nieparz. 15—19, Nikorowicza 2, Szaszkiewicza 1—26, Leona Sapiehy parz. 2—6, parz. 10—24, parz. 28—32, Technicka 1, parz. 2—10, Teresy parz. 2—12, parz. 16—26a, 30, parz. 32—38, Ujejskiego 1, parz. 2—14, Zachariewicza nieparz. 3—7, Ziemiałkowskiego 1, parz. 4—8, 12, 14.

27.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Magdaleny ul. L. Sapiehy 11.

ul. Kętrzyńskiego parz. 4—26, parz. 32—36, parz. 42—46, 50, 60, 66, 110, Szeptyckich nieparz. 1—11, nieparz. 15—41, 45, parz. 6—44.

28.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Żółkiewskiego ul. Sadownicka 70.

pl. Bilczewskiego 1—12, ul. Bilińskich 3—10, parz. 12—32, parz. 46—58, Dojazdowa 1, 1a, 3, 5, 62, Działyńskich 3—7, 9, 11, 12, Kubasiewicza nieparz. 1—5, 9, Droga Kulparkowska w całości Droga Kulparkowska boczna 3, 5, 6, 9 14, 21, Droga Lubieńska 2, 4, 5, 7—12, 14, 15, 17—20, 22—27, nieparz. 29—37, 64—65, ul. Za Rogatką 1, 8, 11, 12, 15, 17, 21, 27, Brandlówka.

29.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Mickiewicza ul. Rutowskiego 15.

Pasaż Fellerów 1, 3—7, ul. Furmańska niep. 1—9, 12, 14, pasaż Hansmanna w całości ul. Kołłątaja parz. 2—12, Legionów nieparz. 19—43, Niecała 4—6, Podlewskiego 3—10, Rejtana 3—5, 7—10, Rzeźnicka 3, 5—7, nieparz. 9—17, 12, 14, 18, Stanisława 2—6, 8, 10, Szopena 3—8, 10.

(Ciąg dalszy nastąpi).

—oo—

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński